

## utrzymanie Kościoła

Autor: sylka1989 - 07/04/2011 22:11

---

wielu ludzie sądzi że Księża są tylko po to by pobierać pieniądze i tylko na tym im zależy aczkolwiek w Biblii sam Bóg mówi o składaniu ofiar na Jego Świątynie tyle ile potrzeba nie więcejj

2 Krn 24

### **Joasz odnawia świątynię1**

24

1 W chwili objęcia rządów Joasz miał siedem lat i panował czterdzieści lat w Jerozolimie. Matce jego było na imię Sibia z Beer-Szeby. 2 Joasz czynił to, co było słuszne w oczach Pańskich, przez wszystkie dni życia kapłana Jojady. 3 Jojada dobrał mu dwie żony, tak iż miał on synów i córki. 4 Potem powstał w sercu Joasza zamiar, aby odnowić świątynię Pańską. 5 Zebrał więc kapłanów i lewitów i rozkazał im: «Wyjdźcie do miast Judy i zbierajcie od całego Izraela pieniądze na coroczne odnawianie świątyni waszego Boga. Pośpieszcie się z tą sprawą!» Lewici jednak się nie śpieszyli. 6 Król więc przywołał ich zwierzchnika, Jojadę, i rzekł mu: «Dlaczego nie domagałeś się od lewitów, aby przynieśli z Judy i z Jerozolimy na rzecz Namiotu Świadcstwa podatek, który Mojżesz, sługa Pański, nałożył na całą społeczność Izraela? 7 Bezbożna bowiem Atalia i jej synowie włamali się do świątyni Bożej i wszystkie przedmioty Świątyni Pańskiej uczynili własnością Baalów». 8 Ponadto rozkazał król, aby sporządzono jedną skrzynię i umieszczono ją w bramie świątyni Pańskiej na zewnątrz. 9 I ogłoszono w Judzie i w Jerozolimie, żeby przynosić Panu podatek, który Mojżesz, sługa Boży, nałożył na Izraela na pustyni. 10 Uradowali się więc wszyscy naczelnicy i cały lud tak, iż przynosili [pieniądze] i wrzucali do skrzyni, aż ją napełnili. 11 Co pewien czas, kiedy zauważono, iż dużo jest pieniędzy, lewici przenosili skrzynię pod nadzór królewski, następnie sekretarz króla i nadzorca z ramienia arcykapłana opróżniali skrzynię. Potem odnoszono ją na miejsce. Tak czyniono codziennie, zebrano więc mnóstwo pieniędzy. 12 Król i Jojada dawali je kierownikom robót około świątyni Pańskiej.

Przy odnawianiu i umacnianiu świątyni Pańskiej byli zajęci murarze i cieśle oraz kowale i brązownicy. 13 Robotnicy przystąpili do dzieła i dzięki pracy ich rąk odnawianie posuwało się naprzód. Naprawili zatem świątynię Bożą według jej planu i wzmocnili ją. 14 Kiedy to ukończyli, przynieśli resztę pieniędzy do króla i Jojady, za które sporządzono sprzęty dla świątyni Pańskiej: naczynia do służby Bożej i składania ofiar, czasze i inne naczynia złote i srebrne. Codziennie przez wszystkie dni Jojady składano całopalenia w świątyni Pańskiej. 15 Potem zestarzał się Jojada i syty życia zmarł, mając lat sto trzydzieści. 16 Pogrzebali go w Mieście Dawidowym razem z królami, albowiem dobrze czynił w Izraelu i względem Boga, i względem Jego świątyni.

**Mt 17**

## Podatek na świątynię

24 Gdy przyszedli do Kafarnaum, przystąpili do Piotra poborcy dwudrachmy<sup>12</sup> z zapytaniem: «Wasz Nauczyciel nie płaci dwudrachmy?» 25 Odpowiedział: «Owszem». Gdy wszedł do domu, Jezus uprzedził go, mówiąc: «Szymonie, jak ci się zdaje? Od kogo królowie ziemscy pobierają daniny lub podatki? Od synów swoich czy od obcych<sup>13</sup>?» 26 Gdy powiedział: «Od obcych», Jezus mu rzekł: «A zatem synowie są wolni. 27 żebyśmy jednak nie dali im powodu do zgorszenia, idź nad jezioro i zarzuć wędkę! Weź pierwszą rybę, którą wyciągniesz, i otwórz jej pyszczyk: znajdziesz statera. Weź go i daj im za Mnie i za siebie!»

## 2 Ks Machabejska

### Ofiara za zmarłych

38 Potem Juda zebrał wojsko i powiódł do miasta Adullam<sup>14</sup>. Ponieważ zaś wypadł siódmy dzień, zgodnie ze zwyczajem oczyścili się i tam spędzili szabat. 39 Następnego dnia w tym czasie, w którym należało już to wykonać, żołnierze Judy przyszli zabrać ciała tych, którzy polegli, i pochować razem z krewnymi w rodzinnych grobach. 40 Pod chitonem jednak u każdego ze zmarłych znaleźli przedmioty poświęcone bóstwom, zabrane z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje<sup>15</sup>. Dla wszystkich więc stało się jasne, że to oni i z tej właśnie przyczyny zginęli. 41 Wszyscy zaś wychwalali Pana, sprawiedliwego Sędziego, który rzeczy ukryte czyni jawnymi, 42 a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany. Mężny Juda upomniał lud, aby strzegli samych siebie i byli bez grzechu mają przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. 43 Uczyniwszy zaś składkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy<sup>16</sup> srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. 44 Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, 45 lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna<sup>17</sup>. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni<sup>17</sup> od grzechu.

na ofiarę daje się tyle ile potrzeba nikt nikogo nie zmusza by dawał o wiele więcej lecz jeśli Ksiądz dopuszcza się tego wykroczenia nie należy go obmawiać, lecz pomodlić się za niego niewypowiadanie się źle o księdzu w tej sprawie nieznaczy że my na to zło wyrazamy zgodę i pochwalamy oszustwo czy inne wykroczenia

Pan Jezus mówi

Przypowieść o chwacie

24 Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. 25 Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. 26 A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. 27 Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?» 28 Odpowiedział im: «Nieprzyjaczny człowiek to sprawił» 29 Rzekli mu słudzy: «Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?» 29 A on im odrzekł: «Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. 30 Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza».

Mówi aby zło urosło aż człowiek sam zrozumie i rozezna że to jest zło i to porzuci

w Orędziu Glorii Polo zaznacza jakie poważne są konsekwencje z tego że Księdza stawiamy w złym świetle

*Sakrament kapłaństwa*

*Na domiar złego stale krytykowałam księży i ukazywałam ich w złym świetle. Powinniście zobaczyć, jak załamana mnie ta sprawa podczas egzaminu w zaświatach. Pan poczytał mi to postępowanie za bardzo ciężki grzech. W mojej rodzinie zwykło się plotkować o księżach. Odkąd pamiętam, w naszym domu od małego mówiło się źle o księżach. Zwłaszcza mój ojciec mówił, że typy te to kobieciarze, uganiający się za każdą spódnicą i że wszyscy razem są bardziej pobłogosławieni pieniędzmi i bogactwem niż my, biedni ludzie. Wszystkie te oszczerstwa, my dzieci, powtarzaliśmy. **Pan powiedział do mnie smutnym, ale surowym głosem: rCo myślałaś, że ty kim jesteś, aby tak czynić, jak gdybyś była Bogiem, i wydawać osąd o moich konsekrowanych, i przy tym oczerniać ich i im wymyślać? Kontynuował: rSą ludźmi z krwi i ciała. A jeśli chodzi o świętość księdza, to ta wspomaganą jest przede wszystkim przez wspólnotę wiernych, przez parafian. Wspólnota wspiera konsekrowanego swoimi modlitwami, szacunkiem. A kiedy ksiądz dopuszcza się grzechu, wtedy nie powinniście tak bardzo wypytywać go o powód i obwiniać, lecz o wiele bardziej szukać winy we wspólnocie, która nie okazała mu szacunku, nie dała wsparcia, nie modliła się za niego lub robiła to w niewystarczającym stopniu.r1;***

*Pan pokazał mi wtedy, jak to za każdym razem, gdy krytykowałam księdza i stawiałam go w złym świetle, demony rzucały się i przylegały do mnie. Ponadto widziałam, jak wielkie zło czyniłam, gdy przedstawiałam konsekrowanego jako homoseksualistę r11; a nowina ta szła lotem błyskawicy przez całą wspólnotę. Nie jesteście w stanie sobie wyobrazić, jakie wielkie i ogromne szkody wyrządziłam.*

*Wiecie, moi bracia i siostry w Chrystusie Panu, gdy ksiądz upada, wtedy wspólnota odpowiedzialna jest za niego przed Bogiem. Wspólnota odpowiedzialna jest za świętość swoich kapłanów. Diabeł nienawidzi katolików, ale księży jeszcze bardziej. Nienawidzi naszego Kościoła, gdyż dopóki są księża, dopóty wymawiane są słowa Konsekracji. I my wszyscy musimy wiedzieć, że ręce kapłana dotykają Boga, nawet jeśli jest tylko człowiekiem. Ma pełnomocnictwo, by wezwać Boga z Nieba, przez jego słowo dokonuje się w kawałku zwyczajnego chleba transsubstancjacja: przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana. Kapłan jest konsekrowanym Pana, uznanym przez Boga Ojca. Gdy kapłan unosi Hostię, czuje się obecność Pana i wszyscy padają na kolana, nawet demony! A ja, gdy chodziłam na Mszę św., nie okazywałam ani trochę szacunku i nie poświęcałam temu żadnej uwagi, żułam gumę, czasami zasypiałam, oglądałam się dookoła, myślałam o wszystkim r11; o banalnych rzeczach, tylko nie o tym wspaniałym eucharystycznym wydarzeniu, gdzie za każdym razem Niebo dotyka ziemi. Potem miałam jeszcze czelność uskarżać się, pełna pychy, że Bóg mnie nie wysłuchiwał, gdy prosiłam Go o coś. Ja, grzesznica, w mojej niewrażliwości i z lodowatym, skamieniałym sercem, nieczuła na wszystko, co dobre, traktowałam Pana tak: Ty tam, ja tutaj. Twierdziłam jeszcze potem, że jestem dobra, prawie święta. A byłam istną ruiną, niczym innym r11; religijnym zamkiem na lodzie, postawionym na piasku i bagnie! Gardziłam Panem i obrażałam Go r11; Jego, który z miłością zawsze był przy mnie, zatroskany o mnie! Wyobraźcie sobie taką grzesznicę! Nawet demony z pokorą upadały na ziemię, gdy Pan przechodził. [/b]/color]*

=====